

Patrycja Imbierowicz

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

PROCES USTALANIA SIĘ CEN RÓWNOWAGI RYNKOWEJ W PERSPEKTYWIE AUSTRIACKIEJ SZKOŁY EKONOMII

Streszczenie: Punktem wyjścia w teorii kształtowania się cen równowagi rynkowej według austriackiej szkoły ekonomii są ludzkie potrzeby. Potrzeby, odczuwane jako pewien rodzaj dyskomfortu, wywołują działanie. Działanie człowieka jest celowe i dąży do zaspokojenia potrzeb. Człowiek, wybierając spośród dostępnych środków realizacji celów, dokonuje procesu ich wartościowania według subiektywnych kryteriów.

Na rynku dóbr i usług dochód producenta i zysk psychiczny konsumenta zależą od konfiguracji cen. Każdy sprzedawca próbuje sprzedać swoje dobro za najwyższą możliwą cenę, a każdy nabywca próbuje je kupić za cenę jak najniższą. „Siłami” determinującymi cenę równowagi są indywidualne skale wartości podmiotów gospodarczych wyrażone w krzywych popytu i podaży. Tak ustalona cena nie jest zjawiskiem stałym, ponieważ rynek jest w nieustannym ruchu.

Słowa kluczowe: użyteczność krańcowa, cena równowagi, szkoła austriacka

1. Wstęp

Wśród nauk humanistycznych istnieje bardzo duża niejednoznaczność stanowisk w zakresie definiowania podstawowych pojęć. Dotyczy to także w dużym stopniu ekonomii i będącego w zakresie jej rozważań zagadnienia ceny.

Jedna z najprostszych definicji ceny to: „ilość pieniędzy, jaką trzeba wymienić za określony towar – dobro lub usługę”. W związku z takim ujęciem rodzi się pytanie o sposób, w jaki cena jest ustalana. Na przestrzeni wieków myśl ekonomiczna tłumaczyła zasady ustalania ceny w bardzo różny sposób. Wyjaśniano ją jako wynik sumy wartości czynników produkcji, jako efekt wyceny dokonywanej przez konsumentów oraz jako wynik gry popytu i podaży¹.

Celem artykułu jest przybliżenie poglądów przedstawicieli austriackiej szkoły ekonomii w zakresie teorii kształtowania się cen równowagi na wolnym rynku. Za-

¹ L.J. Jasiński, *Szkice o ekonomii i gospodarce światowej*, Instytut Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2005, s. 57–59.

prezentowano sądy wyrażane przez ekonomistów, takich jak: Carl Menger, Eugen von Böhm-Bawerk, Ludwig von Mises, Murray N. Rothbard, Joseph Salerno. Wyżej wymienieni przedstawiciele austriackiej szkoły ekonomii często powtarzali, że głoszone przez nich poglądy były wyrażane na długo przed jej pojawieniem się. Za prekursorów tego kierunku uznaje się m.in. myślicieli późnoscholastycznych oraz Frédérica Bastiata².

2. Podstawy analizy ekonomicznej w teorii austriackiej

Dla przedstawicieli szkoły austriackiej ekonomia jako nauka wpisuje się w szeroki zakres analiz. Zdaniem Ludwiga von Misesa wykracza ona poza obszar zagadnień omawianych przez ekonomistów klasycznych, takich jak Richard Cantillon, David Hume, Adam Smith czy John Stuart Mill³.

U podstaw każdego ludzkiego działania znajduje się wybór. Człowiek dokonuje wyboru, uwzględniając cele, środki, rzeczy materialne i ideały⁴. Dlatego podstawą badania zagadnień ekonomicznych powinna być nauka o ludzkim działaniu – prakseologia⁵. Metoda prakseologiczna jest poszerzana za pomocą werbalnej dedukcji, czyli logicznych implikacji wynikających z podstawowego aksjomatu mówiącego, że jednostki angażują się w świadome działania, by osiągnąć wybrane cele⁶. Prakseologiczną metodę prowadzenia teoretycznych badań ekonomicznych opracował Carl Menger⁷.

Czynnikiem wyróżniającym ludzkie działanie jest jego celowość. Aby zaistniało działanie, człowiek musi się spodziewać, że pewne sposoby postępowania pozwolą mu osiągnąć zamierzony cel⁸. Dzięki temu może zastąpić mniej zadowalający stan rzeczy bardziej zadowalającym.

Motywy działania jest zawsze pewien rodzaj dyskomfortu. Następuje ono, kiedy człowiek decyduje się na wybór określonego celu, który stara się osiągnąć, mając na uwadze istniejące ograniczenia w dostępie do rzadkich zasobów. Dodatkowym warunkiem podjęcia działania jest przekonanie, że celowe zachowanie doprowadzi do usunięcia lub przynajmniej zmniejszenia uczucia dyskomfortu⁹.

² *Czym jest ekonomia austriacka*, Instytut Ludwiga von Misesa, <http://mises.pl/60/60/> (dostęp: 12.04.2010).

³ L. von Mises, *Ludzkie działanie. Traktat o ekonomii*, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2007, s. 2.

⁴ Tamże, s. 3.

⁵ Tamże, s. 5.

⁶ M.N. Rothbard, *Prakseologia: metodologia szkoły austriackiej*, Instytut Ludwiga von Misesa, <http://mises.pl/235/235/> (dostęp: 12.04.2010).

⁷ R. Gwiazdowski, *Podatek progresywny i proporcjonalny. Doktrynalne przesłanki, praktyczne konsekwencje*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007, s. 114.

⁸ M.N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku*, t. 1, Fijorr Publishing Company, Warszawa 2007, s. 113.

⁹ L. von Mises, *Ludzkie działanie...*, dz. cyt., s. 11.

3. Użyteczność krańcowa¹⁰ jako podstawowe kryterium wyboru jednostki

„Potrzeby, usiłowania, zaspokojenia: oto jest człowiek pod względem ekonomicznym”, napisał Frédéric Bastiat w swoim dziele pt. *Harmonie ekonomiczne*¹¹. Wychodząc z założenia, że celem ludzkiego gospodarowania jest zaspokajanie potrzeb, Carl Menger stwierdza, że wartość dóbr zależy od ich znaczenia dla zaspokajania potrzeb człowieka, jest ona zatem jego subiektywnym sądem, nieistniejącym poza świadomością człowieka¹². Osoba, podejmując decyzję odnośnie wyboru alternatywnych celów oraz środków, za pomocą których będzie starała się je osiągnąć, dokonuje ich wartościowania, tj. ustala subiektywną wartość każdej z alternatyw oraz szereguje, tworząc osobistą skalę preferencji¹³. Wartość danego dobra zależy od znaczenia potrzeby, która ma być zaspokojona, oraz od jej intensywności¹⁴.

Każdy człowiek posiada swoją indywidualną skalę wartości, zarówno pod względem zawartości, jak też porządku preferencji. Ponadto są one zmienne dla tej samej osoby, jeśli rozpatrujemy jej działanie w różnych punktach czasu¹⁵. Gdy człowiek, dzięki swojemu działaniu, osiągnie któryś z wybranych celów, powoduje to wzrost jego satysfakcji (szczęścia, dobrobytu).

Zgodnie z austriacką szkołą ekonomii ważne jest zdanie sobie sprawy, że wzrost lub spadek satysfakcji nie jest mierzalny. Do wszelkich pomiarów konieczna jest obiektywna, zewnętrznie ustanowiona, jednostka miary. Natomiast w dziedzinie ludzkiego wartościowania taka miara nie istnieje. Każdy człowiek ocenia indywidualnie i subiektywnie, czy dana zmiana jest dla niego korzystna¹⁶. Każdy akt preferowania czegoś charakteryzuje się określoną intensywnością. Ludzie z różną siłą pragną osiągnąć określony cel, ale wielkości psychiczne można wyłącznie odczuwać¹⁷. Skale wartości przejawiają się wyłącznie w działaniu. Jedynym źródłem informacji o tych skalach jest obserwacja działań człowieka¹⁸. Choć jesteś-

¹⁰ W rozumieniu austriackiej szkoły ekonomii pojęcie użyteczności krańcowej należy tłumaczyć przy pomocy prakseologii. Pierwsza skonsumowana jednostka dobra służy zaspokojeniu najpilniejszej potrzeby, kolejna – potrzeby drugiej pod względem pilności. Każda z konsumowanych jednostek musi mieć jednakową potencjalną przydatność. Prawa użyteczności krańcowej nie powinno się wyjaśniać na gruncie psychologicznym lub fizjologicznym. Zob.: M.N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku...*, dz. cyt., s. 141–142 i 196.

¹¹ F. Bastiat, *Dzieła zebrane*, cz. 2, Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2009, s. 82.

¹² E. Taylor, *Wstęp do ekonomiki*, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2004, s. 291.

¹³ M.N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku...*, dz. cyt., s. 116–117.

¹⁴ E. Taylor, *Wstęp do ekonomiki...*, dz. cyt., s. 292.

¹⁵ M.N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku...*, dz. cyt., s. 130.

¹⁶ Tamże, s. 131.

¹⁷ L. von Mises, *Ludzkie działanie...*, dz. cyt., s. 178.

¹⁸ Tamże, s. 80.

my w stanie stwierdzić, że dana osoba preferuje *a* nad *b*, to nie jesteśmy w stanie skwantyfikować siły tej preferencji. W najlepszym przypadku możemy posługiwać się określeniami: „znacznie bardziej”, „trochę bardziej”¹⁹.

Koniecznym warunkiem zaistnienia wymiany jest odwrotne umiejscowienie obu dóbr na skalach wartości stron wymiany. Każda fizyczna jednostka dobra jest wartościowana osobno. Stanowi to rozwiązanie „paradoksu wartości”. Murray N. Rothbard tłumaczy to następująco: „Działający człowiek nie ocenia dostępnych dóbr na zasadzie abstrakcyjnych klas, ale w kategoriach konkretnych jednostek. Nie zastanawia się, czy *chleb ogólnie* jest bardziej lub mniej cenny niż *platyna ogólnie*, ale czy, biorąc pod uwagę obecny, dostępny zasób chleba i platyny, bochenek chleba jest bardziej czy mniej dla niego cenny niż uncja platyny”²⁰. W związku z tym według szkoły austriackiej z punktu widzenia ludzkiego działania nie są istotne fizyczne cechy dobra, ale ocena jego wartości. Dlatego dwie jednostki tego samego dobra mogą być wartościowane zupełnie inaczej²¹. Pierwsza pozyskana jednostka danego dobra zaspokaja najpilniejsze potrzeby człowieka, kolejna jednostka – potrzeby mniej pilne, każda następna będzie w związku z tym mniej użyteczna od poprzedniej²². Użyteczność dobra konsumpcyjnego to inaczej cel, którego realizacji ono służy bezpośrednio²³.

Ponieważ dobra są rzadkie, człowiek nie może zaspokoić wszystkich swoich potrzeb. Założmy, że staje przed koniecznością rezygnacji z jednej jednostki zasobu. W takiej sytuacji zaniecha realizacji celu najmniej istotnego. Jednostka, z której musi zrezygnować, nazywana jest jednostką krańcową. Najmniej istotny cel, który jest realizowany przez zasób jednostek, to satysfakcja osiągnięta dzięki jednostce krańcowej, czyli użyteczność krańcowa. Gdyby początkowy zasób dobra wynosił sześć jednostek, a jedna jednostka mogła zaspokajać jeden cel, konieczność rezygnacji z jednej jednostki wymusiłaby odstąpienie od realizacji szóstego celu w indywidualnej hierarchii wartości podmiotu dokonującego wyboru. Użyteczność krańcowa zajmowałaby pozycję szóstą. Gdyby całkowity zasób dobra stanowiła jedna jednostka i podmiot musiałby z niej zrezygnować, użyteczność krańcowa wynosiłaby tyle, ile wartość celu zajmującego najwyższą pozycję. Wynika z tego prawo użyteczności krańcowej: „Im wyższa podaż jakiegoś dobra, tym niższa jego użyteczność krańcowa; im niższa podaż, tym wyższa użyteczność krańcowa”²⁴.

Występowanie potrzeb nie ma charakteru ciągłego, pojawiają się one periodycznie, co pewien czas²⁵. Jednostki obejmują swoim planem gospodarowania

¹⁹ T.E. Woods, *Kościół a wolny rynek*, Fijorr Publishing, Warszawa 2007, s. 45.

²⁰ M.N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku...*, dz. cyt., s. 135.

²¹ Tamże, s. 137.

²² Tamże.

²³ Tamże, s. 149.

²⁴ Tamże, s. 141.

²⁵ E. Taylor, *Wstęp do ekonomiki...*, dz. cyt., s. 211.

okresy w zależności od dochodów, warunków osobistych, przezorności itp. Eugen von Böhm-Bawerk rozróżnia potrzeby terażniejsze i przyszłe. Teraźniejsze są bardziej intensywne od takich samych mających wystąpić w przyszłości, gdyż na skutek pewnych właściwości ludzkiej psychiki te drugie są niedoceniane. Edward Taylor ocenił te twierdzenia jako przesadne. Uważał, że jest to przypadłość występująca z różną intensywnością u różnych ludzi, niektórzy reprezentują tak silną dbałość o przyszłość, że przeważa to nad wrażeniami terażniejszymi²⁶.

Według austriackiej szkoły ekonomii w systemie gospodarki rynkowej to konsument jest najważniejszym podmiotem gospodarczym. To on, poprzez swoje decyzje, przyczynia się do sukcesu lub porażki producenta. W wyniku codziennego „głosowania [...] pieniędzmi na preferowane towary i usługi” konsumenci odbierają środki produkcji tym producentom, którzy nie wiedzą, jak im służyć w sposób najlepszy, i przekazują tym przedsiębiorcom, którzy znają metody najskuteczniejszego zaspokajania ich potrzeb²⁷.

4. Wartość czynników produkcji

Powyżej stwierdzono, że wartość każdej jednostki jest równa jej użyteczności krańcowej w danym punkcie czasowym oraz że jest ona określana przez skalę potrzeb i ograniczony zasób środków realizacji celów.

Według opinii Josepha Salerno klasyczna ekonomia miała w sobie załączek teorii ludzkiego działania, lecz była to teoria niekompletna, skupiająca się głównie na skalkulowanych działaniach kapitalistów, tzw. *homo oeconomicus*. Ceny w teorii klasycznej determinowała harmonizacja działań wszystkich uczestników rynku, tak że aktualna cena wszystkich dóbr wyrażała chwilową równowagę podaży i popytu. Podejmowanie decyzji o umieszczaniu zasobów w rozmaitych procesach produkcyjnych wyprzedzało proces kalkulacji. Zasoby były alokowane między różne gałęzie produkcji, stopniowo wyrównując stopę zwrotu ze wszystkich inwestycji kapitałowych. Innymi słowy, klasyczna teoria cen i produkcji była wyłącznie teorią działań poddających się kalkulacji, tj. działań na rynku, na którym wszystkie środki i cele, koszty i zyski, profity i straty mogły być obliczone w kategoriach pieniężnych. Było to wielkie osiągnięcie i ogromny krok naprzód w naukach ekonomicznych. Niemniej jednak subiektywne i niekwantyfikowalne wartościowania oraz preferencje konsumentów, *raison d'être* całej aktywności ekonomicznej, pozostały niezauważone. Celem Carla Mengera było skompletowanie i ugruntowanie klasycznego konceptu poprzez zjednoczenie teorii determinacji cen i monetarnej kalkulacji w ogólną teorię ludzkiego działania²⁸. Ludwig von Mises w 1927 r. pisał, że

²⁶ Tamże, s. 212.

²⁷ L. von Mises, *Interwencjonizm*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2005, s. 15.

²⁸ J. Salerno, *Carl Menger*, Instytut Ludwiga von Misesa, <http://mises.pl/50/50/> (dostęp: 14.04.2010).

współczesny liberalizm jest czymś więcej niż dawniejszy, ponieważ czerpie korzyści z postępów nauki w poprzednich dziesięcioleciach²⁹.

Istnieją dwa typy dóbr: konsumpcyjne, które zaspokajają potrzeby człowieka w sposób bezpośredni, i produkcyjne, które uczestniczą w procesie tworzenia dóbr konsumpcyjnych, czyli zaspokajają nasze potrzeby w sposób pośredni.

Użyteczność krańcową dobra konsumpcyjnego określa się na podstawie celu, którego realizacji ono służy. Natomiast użyteczność dobra produkcyjnego, to jego wkład w produkcję dóbr konsumpcyjnych³⁰. Czynniki produkcji, tak jak wszystkie inne środki, są czynnikami rzadkimi. Produkt krańcowy to produkt, z którego trzeba będzie zrezygnować w przypadku utraty jednostki krańcowej³¹.

Ponieważ człowiek stara się osiągnąć możliwie najwięcej celów w jednostce czasu, będzie się starał uzyskać maksymalny produkt z danych jednostek czynników na każdym etapie produkcji. Wartość i użyteczność nie podlegają kwantyfikacji, ale jednostki czynników produkcji tak. W związku z tym przy zastosowaniu metod rachunkowych przedsiębiorca jest w stanie wyznaczyć ilościowe kombinacje czynników niezbędnych do wytworzenia określonych rozmiarów produkcji. Załóżmy, że produkt P jest produkowany przy zastosowaniu trzech czynników: X, Y i Z. Ponieważ wyrażalne liczbowo przyczyny prowadzą do obserwowalnych ilościowo wniosków, można stwierdzić, że do powstania produktu P w ilości p wykorzystuje się dobro X w ilości a w połączeniu z dobrem Y w ilości b oraz dobrem Z w ilości c . Zakładamy ponadto, że wielkości b i c pozostają niezmiennie, natomiast wielkości a , w związku z tym również p , podlegają zmianom. Wartość a umożliwiająca uzyskanie maksymalnej wielkości p/a jest nazywana optymalną ilością X.

„Prawo malejących przychodów stwierdza, że w przypadku gdy ilość czynników komplementarnych pozostaje stała, istnieje zawsze optymalna ilość czynnika zmiennego”; gdy ulega ona zmniejszeniu lub zwiększeniu, średni produkt jednostkowy spada³². Jednakże ilość czynnika X maksymalizująca średni produkt jednostkowy niekoniecznie jest ilością maksymalizującą produkt krańcowy tego czynnika. Produkt krańcowy najczęściej osiąga swoje maksimum wcześniej niż średni produkt na jednostkę. Zachodzi tutaj następująca zależność: „[...] gdy wzrasta produkt średni (wzrastają przychody), produkt krańcowy jest wyższy niż produkt średni. I na odwrót, gdy produkt średni spada (maleją przychody), produkt krańcowy jest mniejszy niż produkt średni”³³.

Czynniki produkcji dzielą się na specyficzne oraz niespecyficzne. Całkowita specyficzność czynników produkcji oznacza, że mogą one być wykorzystane wyłącznie przy produkcji tylko jednego dobra konsumpcyjnego. Im mniej specyficzny jest czyn-

²⁹ L. von Mises, *Liberalizm w tradycji klasycznej*, Wydawnictwo Acana, Kraków 2001, s. 37.

³⁰ M.N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku...*, dz. cyt., s. 149.

³¹ Tamże, s. 150.

³² Tamże, s. 152.

³³ Tamże, s. 153.

nik produkcji, tym więcej ma zastosowań. Czynniki specyficzne bardzo szybko tracą swoją wartość w konsekwencji spadku wartości dóbr konsumpcyjnych, do których produkcji zostały użyte. Załóżmy, że cygara tracą swoją wartość jako dobra konsumpcyjne. Maszyny służące produkcji cygar nie mogą być użyte w innym procesie produkcyjnym, dlatego całkowicie utracą swoją wartość. Liście tytoniu tracą swoją wartość tylko częściowo, ich zasoby zostaną przesunięte do produkcji np. papierosów. Wartość czynników specyficznych jest o wiele podatniejsza na zmiany³⁴.

Bardzo ważna z punktu widzenia procesów produkcyjnych jest odpowiedź na pytanie o znaczenie użyteczności czasu wolnego. Oczywiście jest, że każdy człowiek stara się zaspokoić jak najwięcej potrzeb w jak najkrótszym czasie, czyli pragnie maksymalizować swoją produkcję dóbr konsumpcyjnych w jednostce czasu. W tym celu musi zwiększyć podaż rzadkich czynników produkcji, czyli dóbr kapitałowych, lub wydatku pracy. Innym sposobem jest poprawa technologii. Jednakże ulepszenie procesów produkcyjnych wyznacza tylko *zewnętrzne granice wzrostu produkcji*. Rzeczywisty wzrost można osiągnąć wyłącznie poprzez zwiększenie podaży czynników produkcji.

Jednym ze sposobów zwiększenia produkcji na jednostkę czasu jest wzrost wydatku pracy. Powstaje tutaj problem związany z rezygnacją z czasu wolnego. Bez względu na to, czy sama praca daje człowiekowi satysfakcję, zmniejszanie podaży czasu wolnego przyczynia się do obniżenia satysfakcji. Zgodnie z teorią austriackiej szkoły ekonomii „ludzie pracują tylko wtedy, gdy ceną korzyść z pracy wyżej niż spadek satysfakcji wynikający z ograniczenia czasu wolnego”³⁵.

Proces tworzenia kapitału polega na podejmowaniu decyzji o okresowym ograniczeniu konsumpcji i zainwestowaniu zaoszczędzonych w ten sposób środków w produkcję. Kapitał zużywa się w czasie produkcji. Odnowa struktury kapitałowej następuje dzięki nowym oszczędnościom i inwestycjom. Każdy człowiek w dowolnym punkcie czasowym może zdecydować, że:

- a) powiększa strukturę kapitałową,
- b) pozostawia swój kapitał bez zmian,
- c) rezygnuje z tworzenia kapitału na rzecz bieżącej konsumpcji.

Wybór zależy od wyniku porównania „dolegliwości czekania, wynikającej z preferencji czasowej i użyteczności, którą będzie można uzyskać dzięki wzrostowi ilości dóbr konsumpcyjnych dostępnych w przyszłości”³⁶.

5. Proces kształtowania się cen równowagi rynkowej

Podstawowa zasada wymiany brzmi: każdy sprzedawca próbuje sprzedać swoje dobro za najwyższą możliwą cenę, za to każdy nabywca próbuje je kupić za jak

³⁴ Tamże, s. 155.

³⁵ Tamże, s. 162.

³⁶ Tamże, s. 175.

najniższą cenę³⁷. Ceny są warunkowane przez osobiste skale wartości podmiotów wymiany³⁸.

Już u scholastyków teoria ceny wywodziła się z teorii wartości. Definicja ceny sprawiedliwej była ustalana na podstawie powszechnej wyceny rynkowej. Jeden z przedstawicieli tego nurtu, Villalobos, pisał: „Wartość rzeczy, która wynika z powszechnej wyceny, nie jest ograniczona poprzez wiedzę jednostki [...]. Wartość, która wypływa z obfitości [...] lub z braku towaru, jest z gruntu zewnętrzna w stosunku do tegoż towaru. Jej cena ulega jedynie zmianom na podstawie wyceny powszechnej. Warto o tym wiedzieć”³⁹.

W przypadku istnienia jednego sprzedawcy i wielu nabywców cena będzie miała tendencję do podnoszenia się, natomiast w przeciwnym przypadku – istnienia jednego nabywcy i wielu sprzedawców, będzie miała tendencję do obniżania się⁴⁰.

Przyczyną, która każe człowiekowi dokonywać wymiany, jest chęć poprawy własnego poziomu satysfakcji⁴¹. Załóżmy, że ma nastąpić wymiana na rynku barterowym dwóch dóbr: konie i ryby. Istnieje wielu nabywców i wielu sprzedawców o różnych preferencjach. Dopóki popyt będzie przewyższał podaż, dopóty cena będzie rosła oraz będzie następował proces stopniowego wchodzenia na rynek kolejnych sprzedawców oraz opuszczania rynku przez potencjalnych nabywców w miarę wzrostu ceny. Sytuacja taka ma miejsce, gdy początkowa cena jest najniższą oferowaną przez nabywcę. W przeciwnym wypadku – gdy cena początkowa jest najwyższą oferowaną na rynku, a popyt jest mniejszy od podaży – cena będzie malała, a rynek będą opuszczać kolejno sprzedawcy, natomiast wchodzić będą nabywcy⁴². Wynika z tego, że proponowane wzajemnie ceny znajdują się kiedyś na poziomie, w którym wielkość oferowana zrówna się z wielkością zapotrzebowania⁴³. Zostanie wówczas ustalona cena równowagi. Tylko przy tej cenie sprzedawcy nie mają powodów do oferowania niższych cen, a nabywcy – do wyższych. Przy tej cenie rynek oczyszcza się. Żaden sprzedawca nie będzie chciał sprzedać dobra po cenie niższej, jeśli będzie wiedział, że z łatwością sprzeda swoje dobro po cenie rynkowej, podobnie żaden nabywca nie zgodzi się zapłacić ceny wyższej, jeśli wie, że może kupić dane dobro po cenie niższej⁴⁴. Jako przykład wyżej wymienionych relacji na rynku barterowym posłuży lista przedstawiająca wielkość popytu i podaży przy hipotetycznych cenach wyrażonych w beczkach ryb za konia, zawarta w tabeli 1.

³⁷ Tamże, s. 382.

³⁸ Tamże, s. 239.

³⁹ A.A. Chafuen, *Wiara i wolność. Myśl ekonomiczna późnych scholastyków*, Wydawnictwo Arwil, Warszawa 2007, s. 112.

⁴⁰ M.N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku...*, dz. cyt., s. 238–239.

⁴¹ C. Menger, *Principles of economics*, Ludwig von Mises Institute, Auburn–Alabama 2007, s. 175, Ludwig von Mises Institute, Literature, <http://mises.org/books/mengerprinciples.pdf> (dostęp: 14.04.2010).

⁴² M.N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku...*, dz. cyt., s. 242–243.

⁴³ Tamże, s. 242.

⁴⁴ Tamże, s. 244.

Tabela 1. Wielkość popytu i podaży przy hipotetycznych cenach

Cena (w beczkach ryb)	Podaż (w szt. koni)	Popyt (w szt. koni)	Cena (w beczkach ryb)	Podaż (w szt. koni)	Popyt (w szt. koni)
80	0	9	91	6	4
81	1	9	92	7	3
82	1	9	93	7	3
83	2	9	94	7	3
84	2	8	95	7	3
85	3	8	96	8	2
86	3	7	97	8	2
87	3	6	98	8	2
88	4	6	99	8	1
89	5	5	100	8	1
90	6	4	101	8	0

Źródło: M.N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku*, t. 1, Fijorr Publishing Company, Warszawa 2007, s. 243.

M.N. Rothbard dodaje, że przy wymianie barterowej może dojść do sytuacji, w której dobro wyrażalne w niepodzielnych jednostkach nie osiągnie idealnej ceny równowagi. Może to nastąpić np. w takim przypadku:

P	S	D
89	5	6
90	6	5

Przy cenie P wynoszącej 89 zł podaż wynosi 5 jednostek dobra, a popyt D wynosi 6. Występuje minimalna nadwyżka podaży. Przy cenie 90 zł występuje minimalna nadwyżka popytu. Jeżeli żadne z wymienianych dóbr nie może ulec dalszemu podziałowi, cena równowagi wyniesie 89 lub 90 zł, i będzie to raczej stan zbliżony do równowagi⁴⁵.

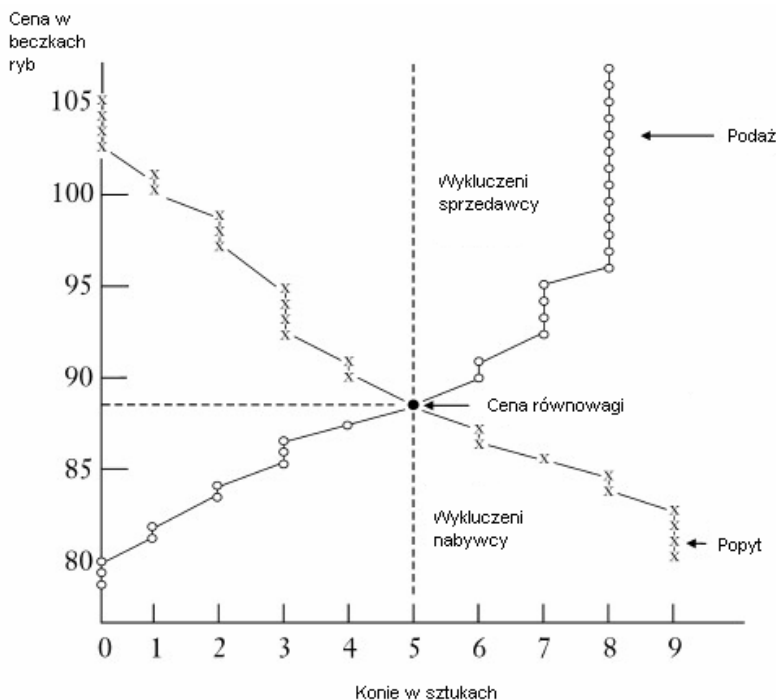
Ceny w całej gospodarce dążą do wyrównywania się, co będzie skutkowało ustaleniem jednej ceny za dane dobro w danym czasie⁴⁶. „Siłami” ją determinującymi są indywidualne skale wartości podmiotów gospodarczych wyrażone w krzywych popytu i podaży⁴⁷. Strefa przecięcia się krzywych popytu i podaży wyznacza cenę równowagi i ilość dobra będącą przedmiotem wymiany⁴⁸. Dla danych zawartych w tabeli 1 cenę równowagi określoną przez siły popytu i podaży ilustruje rysunek 1.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże, s. 382.

⁴⁷ Tamże, s. 383.

⁴⁸ Tamże, s. 249.



Rys. 1. Ustalanie się ceny równowagi

Źródło: M.N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku...*, dz. cyt., s. 248.

Cena równowagi wynosi 89 beczek ryb za 5 koni. Widać wyraźnie, że w miarę wzrostu ceny na rynek wchodzi nowi sprzedawcy, natomiast chętni do zakupu z niskimi cenami minimalnymi stopniowo wypadają z rynku (wykluczeni nabywcy). Z rynku wypadają także sprzedawcy posiadający zbyt wygórowane żądania cenowe. Krzywa popytu mówi, jak wiele jednostek danego dobra zostanie zakupionych po hipotetycznej cenie, a krzywa podaży, jakie są ilości oferowane przy danym poziomie cen⁴⁹.

Należy zdać sobie sprawę, że proces „przebijania” ofert konkurencji zawsze zachodzi na rynku. Nawet jeśli pewne aspekty sugerują, że to tylko jedna ze stron (sprzedawcy lub nabywcy) ustala cenę. Jeżeli dany artykuł jest sprzedawany przez jednego dostawcę i ustali on cenę poniżej ceny równowagi, to pojawi się nadwyżka popytu. Sprzedawca zauważy wówczas niedobór oferowanych dóbr. Kolejki nabywców chętnych zakupić dobro, którego już nie ma, spowodują, że zorientuje się, iż mógłby uzyskać za swoje dobro wyższą cenę niż dotychczasowa⁵⁰.

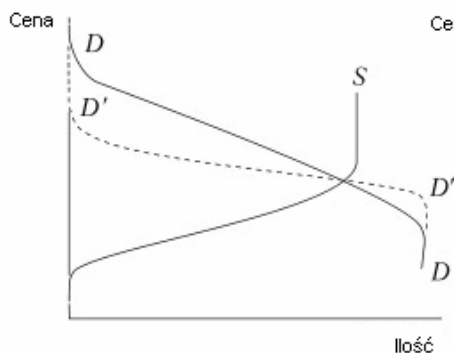
⁴⁹ Tamże, s. 260–262.

⁵⁰ Tamże, s. 244.

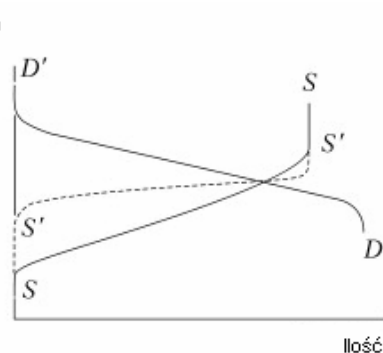
Przy objaśnianiu procesu kształtowania ceny równowagi nie można pomijać zjawiska użyteczności krańcowej. Prawo to mówi, że gdy posiadany przez człowieka zasób dóbr spada – podnosi się jego użyteczność krańcowa, i odwrotnie – kiedy zasób danego dobra wzrasta, jego użyteczność krańcowa maleje. Dlatego za każdą kolejną jednostkę dobra A jego właściciel będzie żądał coraz większej ilości dobra B. Jest to prawda, pomimo że każda jednostka dobra A może przysłużyć się właścicielowi w taki sam sposób⁵¹. Gdy dany nabywca może zakupić więcej niż jedną jednostkę dobra, działające prawo użyteczności krańcowej wzmacnia regułę, że krzywa popytu jest zawsze opadająca na prawo, tzn. że gdy cena spada – popyt musi wzrosnąć lub pozostać na niezmiennym poziomie⁵².

W przypadku krzywych popytu i podaży przedstawionych na rysunku 1 dojście do ceny równowagi polega na dokonywaniu transakcji po różnych cenach i braniu pod uwagę przez podmioty działające na rynku powstałych niedoborów i nadwyżek, co w konsekwencji pozwala na ostateczne osiągnięcie poziomu równowagi⁵³.

Gdyby konsumenci potrafili przewidywać cenę równowagi, nie kupowaliby po cenie wyższej, ale poczekaliby na jej spadek. Gdyby cena kształtowała się poniżej przewidywanej ceny równowagi, niektórzy nabywcy kupiliby część koni, aby odsprzedać je z zyskiem. Sytuację, w której podmioty gospodarcze potrafią przewidzieć przyszły poziom cen, ilustrują rysunki 2 i 3.



Rys. 2. Krzywa popytu zmodyfikowana na skutek spekulacji



Rys. 3. Krzywa podaży zmodyfikowana na skutek spekulacji

Źródło: M.N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku...*, dz. cyt., s. 263.

Tego rodzaju przewidywania czynią krzywą popytu bardziej elastyczną (rysunek 2). Ilustruje to przesunięcie krzywej z pozycji DD do D'D', mniej koni zostanie kupionych po wyższej cenie, a więcej po niższej. Na rysunku 3 jest pokazana

⁵¹ Tamże, s. 251.

⁵² Tamże, s. 255.

⁵³ Tamże, s. 262.

sytuacja, w której sprzedawcy są w stanie przewidzieć ceny równowagi. Odmówią sprzedaży po cenie niższej niż cena równowagi. Ilustruje to przesunięcie krzywej podaży z pozycji SS do $S'S'$.

Każda ze stron wymiany działa zgodnie z oceną, które zachowanie przyniesie jej najwięcej użyteczności. To właśnie ich pozycje na indywidualnych skalach wartości podmiotów wymiany decydują o cenie równowagi rynkowej oraz o ilości, która zostanie po tej cenie wymieniona. W związku z tym w przekonaniu przedstawicieli austriackiej szkoły ekonomii tylko użyteczność kształtuje cenę i rozmiar przeprowadzanych transakcji. Określa ona także kształt krzywych popytu i podaży. W związku z tym nie jest prawdziwe twierdzenie, że użyteczność i koszty na równi decydują o wysokości cen. Koszt to użyteczność kolejnej najlepszej alternatywy, z której trzeba zrezygnować w efekcie działania, i dlatego stanowi ona nieodłączną część skali wartości człowieka⁵⁴.

Na krzywe popytu i podaży można również spojrzeć z punktu widzenia popytu na całkowity zasób dobra. Sprzedawcy na rynku dóbr i usług nie muszą sprzedawać całości swoich produktów. Przy cenie poniżej ceny równowagi część zasobów przechowują w postaci zapasów. Ilość, która nie zostanie przekazana do sprzedaży, nazywa się popytem na rezerwę. „Całkowity popyt na posiadanie zasobu” zawiera popyt na dobro pozyskiwane w procesie wymiany oraz popyt sprzedawców na utrzymanie rezerw⁵⁵.

Rysunek 4 ilustruje zmiany położenia krzywych popytu i podaży. Im lepszy i szybszy jest przepływ informacji pomiędzy uczestnikami rynku, tym szybciej dochodzi do ustalenia się ceny równowagi. W przypadku gdy krzywe podaży i popytu zmieniają się zanim nastąpi równowaga, rynek nie dojdzie do stanu równowagi, stanie się rynkiem ciągłym, zmierzającym do nowej pozycji równowagi zanim osiągnie poprzednią.

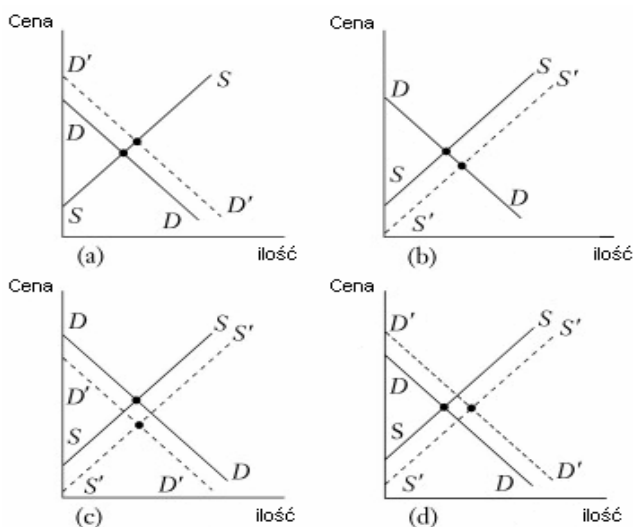
Na wykresie (a) krzywa popytu przesuwa się w prawo. Przy każdej cenie konsumenci będą chcieli mieć więcej dobra niż mieli poprzednio, bez względu na zasoby już posiadane. Cena równowagi ustala się na wyższym poziomie niż w sytuacji wyjściowej. Rysunek (b) ilustruje sytuację, w której krzywa podaży przesuwa się w prawo, a krzywa popytu pozostaje bez zmian. Przy każdej hipotetycznej cenie ludzie będą chcieli zmniejszyć swoje zasoby. Cena równowagi ustala się na poziomie niższym od wyjściowego.

Na rysunkach (a) i (b) obowiązuje zasada niezmienności drugiej krzywej. Nie dotyczy ona rysunków (c) i (d). Na rysunku (c) krzywa popytu przesuwa się w lewo, a krzywa podaży w prawo. Taka sytuacja doprowadza do spadku ceny równowagi, choć to, co się stanie z wymienianą ilością, zależy od relatywnej proporcji zmian obu krzywych. Nie da się tego przewidzieć na podstawie samego faktu przemieszczania się krzywych. Rysunek (d) pokazuje natomiast, że przesunięcie się w prawo obu krzywych będzie prowadziło do wzrostu wymienianej ilości towa-

⁵⁴ Tamże, s. 268.

⁵⁵ Tamże, s. 269.

ru, a to, jak zmieni się cena, zależy od relatywnej proporcji zmiany. Przesunięcie obu krzywych w lewo spowodowałoby zmniejszenie ilości wymienianej⁵⁶.



Rys. 4. Zmiany położenia krzywych podaży i popytu

Źródło: M.N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku...*, dz. cyt., s. 277.

Przesunięcie się krzywej popytu w prawo może wynikać ze wzrostu bezpośredniej wartości użytkowej kupowanego dobra lub ze wzrostu cen dóbr substytucyjnych. Przesunięcie krzywej popytu w lewo wynika z przyczyn odwrotnych – spadku bezpośredniej wartości użytkowej lub wzrostu możliwości zakupu innych dóbr⁵⁷.

Krzywą podaży można podzielić na fizyczny zasób dobra oraz krzywą popytu sprzedawców na rezerwę. Jeśli założymy stałość fizycznych zasobów, przesunięcie się krzywej podaży w lewo, spowodowane przez wzrost popytu na posiadanie rezerwy, może wynikać:

- a) ze wzrostu bezpośredniej wartości użytkowej tego dobra dla sprzedawców,
- b) z lepszych możliwości dokonania wymiany tego dobra na inne,
- c) spekulacyjnych oczekiwań ustalenia się wyższych cen w przyszłości.

Przesunięcie się krzywej podaży w prawo będzie natomiast wynikiem:

- a) spadku bezpośredniej wartości użytkowej dobra,
- b) pogorszenia się cenowych warunków wymiany,
- c) spekulacyjnych oczekiwań odnośnie spadku cen oferowanego dobra w przyszłości⁵⁸.

⁵⁶ Tamże, s. 278.

⁵⁷ Tamże, s. 279.

⁵⁸ Tamże, s. 280.

Przy stałym całkowitym zasobie zmiany położenia krzywych popytu i podaży zależą wyłącznie od zmian w popycie na posiadanie dobra, zarówno po stronie nabywców, jak i po stronie sprzedawców⁵⁹.

6. Podsumowanie

Odpowiedź na pytanie o zasady kształtowania się cen na wolnym rynku jest jednym z najważniejszych zagadnień w analizie ekonomicznej. Austriacka szkoła ekonomii podstawowe wnioski w tej dziedzinie wywodzi z analizy ludzkiego działania.

Ostateczną podstawę ustalania się cen stanowią sądy wartościujące podmiotów rynkowych, dążących do jak najlepszej realizacji wyznaczonych sobie celów. Uczestnicy wymiany podejmują decyzje na podstawie subiektywnych skal wartości, które znajdują swój wyraz w kształcie i położeniu krzywych popytu i podaży.

Na rynku istnieje tendencja do wyrównywania się cen jednorodnych dóbr. Cena, przy której ilość oferowana zrównuje się z ilością pożądaną przez nabywców, jest ceną równowagi rynkowej. Ustalanie się cen równowagi to zjawisko społeczne. Jest ono wynikiem wzajemnych interakcji wszystkich uczestników gry rynkowej.

Powyższy artykuł nie wyczerpuje analizy ustalania się cen równowagi rynkowej zaproponowanej przez austriacką szkołę ekonomii. Omówiono w nim najważniejsze zagadnienia związane z tym procesem, tj. pojęcie użyteczności krańcowej i jego implikacje dla wyborów dokonywanych przez podmioty wymiany rynkowej, zasady kształtowania się rynkowych krzywych popytu i podaży oraz możliwe przyczyny i efekty zmian położenia krzywych.

Literatura

1. Bastiat F., *Dzieła zebrane*, cz. 2, Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2009.
2. Blaug M., *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
3. Chafuen A.A., *Wiara i wolność. Myśl ekonomiczna późnych scholastyków*, Wydawnictwo Arwil, Warszawa 2007.
4. *Czym jest ekonomia austriacka*, Instytut Ludwiga von Misesa, <http://mises.pl/60/60/>.
5. Gwiazdowski R., *Podatek progresywny i proporcjonalny. Doktrynalne przesłanki, praktyczne konsekwencje*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.
6. Jasiński L.J., *Szkice o ekonomii i gospodarce światowej*, Instytut Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2005.
7. Menger C., *Principles of economics*, Ludwig von Mises Institute, Auburn–Alabama 2007, Ludwig von Mises Institute, Literature, <http://mises.org/books/mengerprinciples.pdf>.
8. Mises L. von, *Interwencjonizm*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2005.
9. Mises L. von, *Liberalizm w tradycji klasycznej*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2001.

⁵⁹ Tamże, s. 281.

10. Mises L. von, *Ludzkie dzialanie. Traktat o ekonomii*, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2007.
11. Rothbard M.N., *Ekonomia wolnego rynku*, t. 1, Fijorr Publishing Company, Warszawa 2007.
12. Rothbard M.N., *Prakseologia: metodologia szkoły austriackiej*, Instytut Ludwiga von Misesa, <http://mises.pl/235/235/>.
13. Salerno J., *Carl Menger*, Instytut Ludwiga von Misesa, <http://mises.pl/50/50/>.
14. Taylor E., *Wstęp do ekonomiki*, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2004.
15. Woods T.E., *Kościół a wolny rynek*, Fijorr Publishing, Warszawa 2007.

THE PROCESS OF SETTING THE MARKET BALANCE PRICES IN THE PERSPECTIVE OF THE AUSTRIAN SCHOOL OF ECONOMICS

Summary: The Austrian school of economics says that human needs are the starting point for the theory of the rules of the balanced prices in the market. Needs, felt as some kind of discomfort, cause acting. Human action is intentional and aims to satisfy the needs. The man, choosing among accessible measures of realization of aims, makes the process of setting values according to subjective criteria. On the market manufacturer's income and psychological profit for the consumer depend on configuration of prices. Every seller tries to sell his goods for the highest possible price, and every buyer tries to buy them for the lowest price. The price of balance is determined by the individual scales of value of economic subjects expressed in curves of demand and supply. The price settled according to that method is not a permanent phenomenon.